

PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:
Miesięcznie Mk. 50
na prowincji „ 55

UWAGA: Prenumeratę oraz wszelkie należności przesyłane pocztą, należy adresować jak następuje:
FAWEŁ URSANIAK
Łódź, Przejazd Nr. 8,
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano
..... do 7 wieczorem.

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki
..... od 5 — 7 wieczorem.

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 po poł. codziennie.

Rękopisów nieadających się do druku Redakcja nie zwraca.
Artykuły bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Przed tekstem mk. 7.50,
w tekście mk. 9.—po tekście reklamy mk. 4.50, nekrologi mk. 3.—, zwyczajne mk. 3.75 za wiersz pełnowygodny.

Ogłoszenia drobne 60 fen. za wiersz, dla poszukujących pracy 55.

Ogłoszenia nadsyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd № 8.

TELEFON № 32.

Konto czekowe P. K. 0.50143

Teatr Miejski

Dzielnia IB.
pod dyrekcją Al. Zelwerowicza.

Poniedziałek 29 b. m. po cenach zredukowanych

„KARYKATURY“

Kom. w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

Wtorek 30 b. m.

„Uroczysty Obchód Listopadowy“

1) Przemówienie Red. K. Fialera. 2) „1000 Listopadowa“ St. Wyspiańskiego (Fragmenty).
„Warszawianka“ pieśń z r. 1381 St. Wyspiański.

Środa 1 grudnia po cenach zredukowanych

„KARYKATURY“

Kom. w 4 akt. J. A. Kisielewskiego.

Rokowania w Rydze.

RYGA, 28. Orjent. Na posiedzeniu Komisji ekonomicznej delegacja Sowiecka stawiała sprawę rzeczowo. Praca idzie normalnie. Największe trudności napotyka sprawa jeńców. Pewne rozdrażnienia powoduje sprawa cofania się wojska.

Powstanie antybolszewickie w Słuckiem.

WARSZAWA, 28. (PAT). Białoruskie Biuro prasowe w Warszawie donosi z Baranowicz pod datą 28-X:

Cała ludność Słucka z wyjątkiem powstała przeciwko bolszewikom. Tyżące ochotników wstępuje do 1 brygady białoruskiej, którą uformował komisarz powiatowy rządu białoruskiej republiki ludowej. Ogłoszono również mobilizację kilku roczników która dała wynik naprzemienniejszy. Po stoczonych walkach wojsko białoruskie opuściło Słuck wobec braku broni i amunicji. Bolszewicy posiadają 6 aut pancernych. Białorusini zabili tylko karabiny przechowane przez ludność.

O gen. Bałachowiczu.

WILNO, 28. (E. E.) Niemcy zaproponowali gen. Bałachowiczowi przejście do Litwy kowieńskiej, ofiarowując przyłączenie jego wojska na żołd niemiecki, a samemu gen. „odszkodowanie“ w złocie. Wzajemnie Niemcy żądali wystąpienia Bałachowicza przeciw Polsce! Bałachowicz odmówił wszelkich pertraktacji. Główne siły gen. Bałachowicza stoją koło Homla, gdzie bolszewicy zgromadzili olbrzymie ilości armat, wraz z materiałem wybuchowym i gazami trującymi.

Ciekawe uwagi prasy francuskiej.

PARYZ, 28. (PAT) Havas. — W artykule pod tytułem „Koalicja i Polska“ zaznacza międzynarodowy organ francuski „Temps“, że Polska jest obecnie wystawiona na niebezpieczeństwo nowej wojny z bolszewikami, wobec czego leży w interesie nie tylko Francji, ale całej Europy, nie wyłączając nawet Niemiec, przeszkodzić wybuchowi tej nowej wojny. Polska powinna być silną, a w tym celu przedewszystkiem plebiscyt na Górnym Śląsku powinien się odbyć natychmiast i to przy zupełnym porządku. Trzeba też radykalnie naprawić finansy Polski, kwestja Gdańska powinna być rozwiązana w sposób jasny.

Plebiscyt górnośląski się zbliża.

Szczegóły o plebiscycie górnośląskim.

BYTOM, 28. (PAT). Polski Komisarjat plebiscytowy otrzymał w niedzielę od swego męża zaufania w Paryżu następującą depezę:

Wedle propozycji angielskiej, przyjętej przez Francję, plebiscyt na G. Śląsku odbędzie się strunami. Na miejscu na G. Śląsku będą głosować tylko mieszkańcy G. Śląska. Emigranci będą głosować osobno i zostaną zawezwani do głosowania prawdopodobnie do Kolonii. Ostatni ustęp depezy jest niejasny, mówi on o Kolonii, mieście w Nadrenji. Mogłoby się to odnosić tylko do emigrantów na zachodzie Niemiec. Informator paryski nie donosi także nic o tym, gdzie mieli głosować emigranci górnoślązacy, mieszkający w Polsce.

Kler niemiecki przeciwko Polakom.

BYTOM, 28. (PAT). Z powodu listu pasterskiego kardynała Bertrama zakazującego księżom udziału w akcji plebiscytowej, księża polscy odbędą dnia 30.11 specjalną konferencję, na której powzięta będzie decyzja co do ich stanowiska wobec tego listu. W rozmowie z korespondentem PAT. wybitni księża polscy na Górnym Śląsku oświadczyli, że list ten jest zwrócony specjalnie przeciwko księżom polskim, gdyż 80% proboszczów na Górnym Śląsku, od których zależne jest pozwolenie na udział wikarych i kleryków w akcji plebiscytowej, stanowią Niemcy. Ksiądz polski, który otwarcie objawił swoje przekonania narodowe, nie mógł zostać proboszczem, gdyż nie dopuścił do tego rząd pruski i konsystorz wrocławski, który popierał skwapliwie zakusy germanizacyjne na Górnym Śląsku przez odpowiedni wpływ na kleryków w seminarjum duchownem we Wrocławiu

Duchowieństwo polskie zwróci się zapewne z odpowiednim protestem przeciwko temu listowi do czynników międzynarodowych.

Protest polski przeciwko knowaniu kleru niemieckiego.

BYTOM, 28. (PAT) Prasa polska na Górnym Śląsku, w porozumieniu się ogłosi jutro wspólny protest polskiego ludu górnośląskiego przeciwko rozporządzeniu kardynała Bertrama, z dnia 21 listopada. Protest mówi: Rozporządzenie kard. Bertrama skierowane jest wyłącznie przeciwko polskiemu duchowieństwu i polskiej ludności. Jest poprostu zamachem na polską pracę plebiscytową. Czego największy wróg nasz w walce plebiscytowej — partja centrowa z księdzem Uliczką na czele tak gorąco sobie życzyła na drodze

O stosunki handlowe z Sowiecami.

LONDYN, 28. (PAT). Sprawa stosunków handlowych z Rosją sowiecką będzie badana przez konferencję premierów dopiero po przybyciu do Londynu przedstawiciela Włoch.

pertraktacji z klerem polskim o łączną nie zdolną — uzyskała za pomocą i pomocą biskupa wrocławskiego.

Ok. 10. 260. parafii, a więc 4 piąte wszystkich parafii znajdują się w rękach niemieckich. Rzecz jasna, że w tym stanie rzeczy księża niemieccy mają wszelką możność i swobodę agitacji, podczas gdy polskim księżom w wyrafinowany sposób wiąże się ręce, zamykają się usta i to rozmyślnie właśnie w przededniu plebiscytu, ażeby w ostatniej chwili pokrzyżować i uniemożliwić polską pracę plebiscytową. Niechaj ksiądz kardynał nie zasłania się interesem kościelnym i autorytetem stolicy apostolskiej; z tego powodu czysto kościelne względy — o tem nas nie przekonają.

Protest kończy się tak „Ubolewamy także nad tem, że dotychczasowy komisarz apostolski ks. arc. Ratti nie sprostał swemu zadaniu, że zżory nie zapobiegł temu przykryciu. My, polska prasa górnośląska, protestujemy przeciwko temu ro porządzeniu i zwracamy się do rządu polskiego, aby się zajął tą sprawą. Zwracamy się szczególnie do naszych biskupów po skich, ażeby w tej duchowej udźwie pospieszili z szybką pomocą naszemu ludowi i duchowieństwu, ażeby do całej prasy polskiej i narodu polskiego, aby zaprotęstował jednomyślnie przeciwko tej krzywdzie ludu polskiego na Górnym Śląsku.

Zastrzeżenie co do niestających mieszkańców.

LONDYN, 28. (PAT). H. Vis. Konferencja premierów badała sprawę plebiscytu na Górnym Śląsku i zdecydowała zwrócić się do Polski i do Niemiec z propozycją, aby głosowanie 300.000 osób, pochodzących z Górnego Śląska, a tam niezamieszkałych, odbyło się w jednej ze str. f. okupowanych przez koalicję, a więc naprzykład w Kolonii, a to w tym celu, aby uniknąć rozruchów, jakie mogłyby nastąpić gdyby plebiscyt na Górnym Śląsku miał się tam odbywać, przy napływie takich olbrzymich mas. Jeżeli Niemcy i Polska odrzucą powyższą propozycję koalicji, w tym razie osoby pochodzące z Górnego Śląska a nie zamieszkałe tam, będą głosowały w innym dniu.

Czego już nie żądają Niemcy!

BYTOM, 28. (PAT.) Niemiecki komisarjat plebiscytowy zwrócił się do międzynarodowej komisji w O. Olu z wnioskiem o wydzielenie z Górnego Śląska komisariatu polskiego p. Hofmanna, zwracając mu, że podburzał publicznie polaków przeciwko Niemcom i w ten sposób stara się uniemożliwić „przeprowadzenie spraw edelnego plebiscytu“.

Liga narodów a małe państwa.

GDANSK, 28. (PAT). Wobec starania, poczynionych przez szereg państw o przyjęcie ich do Ligi narodów, a między innymi przez Estonję, Łotwę, Litwę i Ukrainę, toczą się obecnie w łonie Ligi narodów wyczerpujące obrady.

Barykady rządowe w Dublinie.

POLDHU, 28. (PAT). Radio. Z Dublinia donoszą. Po nowych zamachach sinnfeinistów na gmachy rządowe i na urzędzenia — władze irlandzkie ustawiły barykady w poprzek 2 głównych ulic.

Zwrot monarchistyczny w Bawarii.

MONACHIUM, 28. „Daily Express“ zamieszcza wywiad z b. następcą tronu bawarskiego, ks. Ruprechtem, który powiedział, że obecny porządek rzeczy w Niemczech nie potrwa dłużej, niż rok. Zwrot bawarskiej opinii publicznej w kierunku monarchistycznym jest z każdym dniem widoczniejszy. Mimo różnic, zachodzących między Niemcami północnymi a południowymi, zwrot w Bawarii byłby zaczątkiem przewrotu w całym Niemczech.

Spadek cen artykułów żywności zagranicą.

WIENIEN, 27. Z Rotterdamu donoszą: Wobec doniesień dzienników zostały ceny niektórych artykułów żywności, zwłaszcza cukru trybu, znacząco niższe. Także w Anglii notowano niższą cenę na kukurydzę, jęczmień, owies, żyto i ziemniaki.

Wiadomości telegraficzne.

Rada stanu m. Gdańska postanowiła powierzyć wszystkie funkcje urzędowe b. prezesa regencji i nadprezesa prowincji, prezydentowi Rady Stanu, nadburmistrzowi Sahnowi.

Do Gdańska przybył okręt polsko-amerykańskiego Tow. żegluga z ładunkiem materiałów wojennych dla armji polskiej. Ładunek ten wynosi 5000 ton.

Wezorem rozpoczął się wyjazd wojsk angielskich z Gdańska.

Z Paryża donoszą, że zawarty tam został już układ polsko-niemiecki w sprawie tranzytu przez „korytarz polski“.

W Atenach nie prowadzi się żadnych interesów. Banki wstrzymały udzielanie kredytu.

Sowiety „wydzierżawiają“ Syberję finansom amerykańskim.

Jak już donosiliśmy pokrótce, znany finansista amerykański, Vanderlipp, zawarł umowę handlową z rządem sowieckim. Oto szczegóły:

Konсорсum składa się z 12 dyrektorów instytucji finansowych. Wzięło ono ostatecznie w dzierżawę na 60 lat obszar około 600.000 km. kw. północnej Syberji na wschód od 160 południa, łącznie z półwyspem Kamczatka, cel. spłocacji węgla i oleju skalnego, t. j. eksportu ryb. Natrafiono już na cztery dwa pola bogate w olej skalny, oraz na wiel-

kie pokłady węgla w pobliżu głębokich zatok.

Jest rzeczą ciekawą, jakie stanowisko zajmuje rząd Stanów Zjednoczonych wobec tego rodzaju przedsięwzięć prywatnych, zakrojonych na szeroką skalę. Człowiek chciał sobie zapewne skaptować tą koncesją rząd St. Zjednoczonych. Wszelako nie trzeba zapominać, że Człowiek rozporządza się tutaj cudzą własnością a mianowicie majątkiem nieswoim. Władztwo bowiem rządu sówietów nie rozpościerało się nigdy na tych obszarach. Japonja przesłała już rządowi St. Zjednoczonych ostrą notę z protestem, a prasa japońska wyzyskuje tę okoliczność do kampanji przeciwko Ameryce.

(x.) Nocy wczorajszej odbył się w Łodzi bal oficerski, zorganizowany na rzecz pomocy dla żołnierza. Bawiono się znakomicie. I byłoby wszystko w porządku, gdyby nie (pominawszy już zbyt niedemokratyczny „nastwór” na balu, na co narzekali oficerowie), samochody, którymi rozmaitości panowie majorowie rozjeżdżali się przez całą niemal noc po mieście, przewożąc znajome i znajomych ze sobą tutejszej elity towarzyskiej. Kilka samochodów było przez całą noc w ruch i teraz przewoźnicy sobie na obliczenie ile mogły wynieść dochody z balu (nawet, przypuśćmy, pokaznie) i ile wyniosł koszt zużytej benzyny do samochodów, oddanych do dyspozycji wyższym oficerom (a wiemy, że benzyna dziś szalenie droga)? Całą noc też trzymano szoferów przy pracy...

Godzi się zwrócić na to uwagę Dowództwa Okręgu Generalnego, które zawsze, jak wiadomo, pilnie strzegło i strzeże ładu i porządku w armji i ostro karciło i karci najmniejszą lekkomyślność i puస్తą kosztowną zabawę...

Na marginesie chwili.

Przebieg uprawiania handlu ulicznego przez działkę w wieku szkolnym.

k) Na zebraniu ogólnem nauczycieli szkół powozecznych, poruszono sprawę włóczęgostwa działki, oraz ulicznego handlu, uprawianego przez dzieci. Wywiązała się na ten temat bardzo ożywiona dyskusja.

Przemówienia nacechowane były oburzeniem na niedbalstwo i opieszałość władz, które pozwalają na deprawowanie dzieci i młodzieży. Twierdzono, że handel uliczny jest w czasach obecnych przeważnie uwielbioną formą kradzieży, źródłem demoralizacji i prowadzi młodzież najprostszą drogą do występku. Jeden z mówców oświadczył, że znane mu są wypadki, kiedy dziecko, zarabiając handlem ulicznym, wspiera wydatnie, jeśli nie całkowicie swoją rodzinę. Na to odpowiedziano, że handel uliczny, uczciwie prowadzony, nie może dąć tak poważnych zysków. Jeżeli zaś chłopiec „zarabia” na utrzymanie rodziny, to oszukuje lub kradnie. Po dyskusji zgodzono się, że uprawianie handlu ulicznego przez dzieci tolerowane być nie może i jeżeli władze administracyjne temu nie przeciwdziałają, tedy obowiązkiem władz szkolnych jest domagać się wydania kategorycznego zakazu. Postanowiono żądać, aby zakazem uprawiania handlu ulicznego objęta była młodzież obojga płci do 18 lat.

Do szczegółowego opracowania i umotywowania odnośnych postulatów, wyłoniono oddzielną komisję.

Wiadomości bieżące.

Kalendarzyk.

29 Poniedziałek	Dzisiaj Saturnina	
	Jutro An. rz. ja	
	Wschód słońca,	7 m. 47
	Zachód „	3 m. 49
	Wschód księżycy	8 m. 07
	Zachód „	10 m. 32

Z życia organizacji N. P. R. Zebranie Zarządu NPR.

W poniedziałek, dn. 29 listopada o godz. 7-ej wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu.

Teatr, muzyka i sztuka

Teatr Miejski.

Dzisiaj „Karykatury” Kisielewskiego w idealnym wykonaniu wyjątkowo zgranego zespołu pod wodzą reżyserską dyr. Zelwerowicza. We wtorek premiera okolicznościowa dla uczczenia powstania listopadowego. Na program złożą się: przemówienie red. K. Fiedlera i trzy fragmenty z „Nocy Listopadowej”.

— Odłożenie poranku dramatycznego. Z powodu nieprzybycia prelegenta p. M. Limanowskiego, zapowiedziany wczoraj w Teatrze Miejskim 7 z kolei Poranek Dramatyczny — został odwołany.

Z miasta.

— Wyjaśnienie. O J. D. w. O. r. Gen. otrzymano następujące pismo: „W związku z notatką, zamieszczoną w nr. 312 „Pracy” z dnia 16 b. m., p. t. „Pod adresem naszych władz wojskowych”. D. O. G. uprasza o opublikowanie poniższego wyjaśnienia:

Żołnierze-uzdrowieńcy odchodzą ze Szpitala Okręgowego do Uzdrowiska w Rudzie Pabjanickiej z reguły w tej odzieży, w której przybyli do szpitala. Nigdy jednak nie zdarza się, by żołnierz wypisany z tego szpitala „świecił gilem ciałem”, gdyż w podobnych wypadkach odzież uzupełnia się z posiadanych w Magazynie mundurowym szpitala zapasów. Z inierze, udający się do Uzdrowiska w Rudzie Pabjanickiej, są istotnie ościeleni, ponieważ są to zdrowieci i po przebytych ciężkich chorobach. Nigdy jednak nie wypuszcza się ich ze szpitala w takim stanie, aby nie mogli odbyć krótkiej podróży tramwajem do Rudy Pabjanickiej.

Zaniechanie wysyłania rękonośnych centów do Uzdrowiska w krótkim czasie wywołoby przeludnienie Szpitala, rozporządzenie ograniczenia ilości rękonośnych centów, tyczących się rzekomo obciążenia się towarzyszącemu uzdrowieńcom w drodze sanitariuszów, Szpitala okręgowego w tym względzie śadnych zażaleń ze strony chorych nie notował. Z. r. Kuchinka p. d. n.

— Zebranie północzników i trykolarzy. Oboje zebrania północzników i trykolarzy odbędzie się we wtorek o godz. 7 wie z. przy ul. Głównej nr. 31. Sprawy nadzwyczaj ważne.

— Zasiłki dla rezerwistów. Na posiedzeniu powiatowej komisji zasiłkowej postanowiono przyznać zasiłki pieniężne rezerwistom gmi i Z. somin i Czarnocin, mianowicie w pierwszej grupie 7 osobom na ogólną sumę mk. 2015 miesięcznie; w drugiej zaś 5 osobom na sumę mk. 950 miesięcznie. Ponieważ załogi stanowią za okres 5 miesięczny, przeto postanowiono wysygnąć sumę mk. 14,875 do 1 listopada r. b.

— Usiłowanie zabójstwa. W domu przy ul. Pomorskiej 156 rozegrał się wczoraj dramat małżeńcki. Na pierwszym piętrze od kilku lat zajmują mieszkanie Franciszek i Marianna Szklarek, należący do sfery robotniczej. Oboje żyją w ciągłej niezgodzie. Żona c. y. i zawsze wymówki mężowi, gdy wraca pijany nad ranem, prowadząc życie nulaszcze, i tracąc zarobione pieniądze na kochanki. Scena taka powtórzyła się w dniu wczorajszym. Awanturniczy małżonek zaczął pastwić się nad Marianną Szklarek, wywołując ją z łóżka, ciągnąc za włosy, kopał nożami, a następnie chwyciwszy za młotek zadawał rany po głowie. Jęki nieszczęśliwej zbudziły sąsiadów, którzy starali się obzwładnić szaleńca. Wezwano natychmiast policję, która, mimo oporu, aresztowała Szklarkę. Do rannej Marianny Szklarek wezwano lekarza pogotowia, który przywrócił ją do przytomności. Stan chorej jest bardzo poważny.

— Aresztowanie oszusta. Na Zielonym rynku aresztowano niejakiego Knarra, zajmującego się handlem fałszywym złotem.

90 milj. rubli na propagandę w Polsce!

Propaganda „idei” bolszewickiej na obczyźnie jest najwa niejszym zadaniem rządu sowieckiego. A aby rozpowszechnić posiew tej doktryny w innych krajach, żądane ofiary finansowe nie wydają się Rosji zbyt wielkimi. Głoszenie po świecie ewangelji Lenina jest przeto w jaknajdrobniejszych szczegółach obmyślane i świetnie zorganizowane.

W ministerjum spraw zagranicznych w Moskwie znajduje się specjalny departament propagandy na obczyźnie. Na czele tej propagandy stoi Karol Radek, który ma pod swymi rozkazami prawie 15,000 funkcjonariuszy. Departament ten dzieli się na dwie dyrekcje: europejską i azjatycką. Ta ostatnia za mu o się agitacją komunistyczną w Azji, a zwłaszcza w Afryce (w szczególności w Esipte).

W maju i czerwcu np. sekcja francuska i włoska wysłały 24,000 kilogramów broszur i proklamacji. W ostatnich czasach wysyłki te się zmniejszyły, albowiem agentom bolszewickim udało się zorganizować drukownię literatury propagandy w Warszawie na miastu — z granicą. Bolszewicy mają zatem 4 drukarnie we Francji, z których jedna znajduje się w Paryżu. Rozporządza też dwa na dwa armami w Anglii i siedmioma w Stanach Zjednoczonych. Drugą bronią używaną przez departament propagandy, jest propaganda słowna, prowadzona przez całą armję agentów, z których część wysłano do Moskwy, reszta zaś działa w miejscu swego przeznaczenia.

W ten sposób departament ma zarejestrowanych 60 agentów, operujących w Polsce, 540 we Włoszech, a 80 w Anglii. Ponadto bolszewicy udają się nawiazać w drodze przekupstwa „dobre stosunki” z pewnymi dziennikami. W tym celu, wraz z misjami Litwinowa i Krassinę, wysłano z Moskwy agentów najdoleńszych i najlepiej znających kraje, w których mają pracować.

Rząd sowiecki wydaje wielkie sumy na tę propagandę. Naprzykład budżet propagandy w Polsce wynosił w kwietniu roku bieżącego olbrzymią sumę: 90 milionów rubli.

Jugosławia przeciw Włochom.

Rozstrzygnięcie kwestji adriatyckiej wywołało przagnięcie w serbskich kołach narodowych. Nieadowolenie z porozumienia, ja oby w muszonego od delegacji jugosłowiańskiej, przejawia się też w prasie — pisano stwierdza, że Włochy zachowały się po czasie rokowań, jak wróg. Z drugiej zaś strony przyznają jednak, i to z radością, że zawarł traktat w San Remo, który u niego niepełnił, na jaki Jugosławia była tak długo wywierana, a która odznaczała paralizację na całej tyficy politycznej.

Przeciw zawarciu traktatu urządzono w Belgradzie wielką demonstrację — z obnie została zorganizowana, na której pospieszyły tłumy i już przed otwarciem rozległy się okrzyki: „Przeciz traktat! Nie potrzebujemy i nie chcemy przymierza z Włochami!” Gdy uciszyła się wrzawa, zabral głos poseł damacki Uraj Biankini i nazwał traktat drugą porażką pod Kossowem, znacznie cięższą, niż odniesiona w walce z Turkami. Oświadczył te, że na ódnie uznany traktat na s. odę Jugosławii przez dyplomację podstępno, a odciągając o pół miliona braci pod panowanie włoskie.

Następnie przemawiał dr. Rbar, dep. słoweński, b. przewodniciciel Trestu, Mowca oskarżał delegację jugosłowiańską o lekkość. Z Włochami — mówił — trzeba postępować po „a b. u. u”. Słoweńcy nie byli na konferencji reprezentowani, a tem samem nie są obowiązani dotrzymać warunków traktatu — nie uznają go też żaden Słoweńiec. Miedzy innymi słowami zabral głos też i socjalista przeciwnik traktatu. Ostatecznie powzięto rezolucję, uzasadniającą blizy i protest.

Po zgromadzeniu tłum uczestników, do których przyłączyli się jeszcze setki manifestantów, demonstrował przed pałacem regenta, wołając: „Nie użyjcie pier-

szy król Jugosłowiański! Precz z Włochami!” — następnie udali się demonstrand przed ministerstwo wojny, gdzie złożyli hold armji serbskiej, poczem chcieli się udać przed poselstwo włoskie, ale tu powstrzymała ich żandarmerja, przyczem przyszło do krwawych bójek.

Ruch robotniczy zagranicą.

Związki zawodowe w Niemczech.

Według statystyki Ligi Syndykalistycznej liczba robotników, zorganizowanych w niemieckich związkach zawodowych sięga 6,500,000. Pozieleni są oni między związki t. zw. wolne, związki niemieckie i związki chrześcijańskie.

Żółte niebezpieczeństwo.

Członkowie partji robotniczej parlamentu Nowej Zelandji z powodu rozruchów, jakie powstały wśród indyjskich Kulis w, udali się na wyspy Samoa i Fidji dla zbadania warunków życia klas pracujących i doszli do wniosku, że Australja zagroza „żółte niebezpieczeństwo”. Mahżęstwa Hindusów i Chińczyków z miejscową ludnością Samoa i Fidji wytwarzają niezwykle silną rasę, którą po oicach dziadzi prawiłość i wytrzymałość, pomat ach u odę. Czystość rasy samońskiej jest przez krzyżowanie z Chińczykami poważnie zagrożona. Mimo wymagającego czyszu naukowego Hindusów i opodatkowania Chińczyków, obie te azjatyckie rasy w ciągu ubiegłego roku łącznie napływały do dominjum, budząc tym pokojowym rozbójem poważne obawy, iż w Nowej Zelandji, która pragnie pozostać „białym” krajem, powstanie kwestja kolonowa. I o tem obawiają się konkurencji Chińczyków i Hindusów na polu handlowym i przemysłowym.

Agitacja w Ameryce.

Sytuacja robotnicza w Stanach Zjednoczonych nie należy do najlepszych. Szalone ceny na żywność i a: również stale podnoszenie opłat za mieszkanie, zmusza robotników do starania się o stałe podwyżki płacy. A zkolwiek płace w Stanach Zjednoczonych są obecnie stosunkowo wielkie, w porównaniu z płacami z ubiegłych lat, to jednak robotnik dale o więcej musi łamać głowę, jak wyżyć, ponieważ ogólna drożyzna zmusza go do tego. Z tego powodu są ustawiczne strajki, które kapitaliści zwalczają na starą modę, nie wnikając w potrzeby obecne.

Każdy, kto strajkuje, jest w pojęciu kapitalisty „bolszewikiem”, którego należy odpowiednio zwalczać. Pomimo jednak ustawicznych strajków, pomimo drożyzny, nie można jednak powiedzieć, by ruch bolszewicki czynił wie szę postępy. Tu i owdzie są loalne organizacje, obawiające swoją działalność krzykliwością, ale w tych organizacjach koncentrują się przeważnie obokrajowcy, których znów kapitaliści nie obawiają się tak mocno, ponieważ na takich zawsze można walczyć palcem, jako na nieobywateli, a wobec tego nie lojalnych dla szandaru gwałtownego. Zresztą na ich działalność rząd ma oko, a deportacja jest najbardziej przekonującym argumentem.

Uwięzienie kilku radykalnych przywódców zmniejszyło krzykliwość radykalów amerykańskich. Rząd i poszczególnie organizacje dokładają starań, ażeby wyzwać z gubne w tywy bolszewizmu i wysilił te oskarżenie z bawienymi, zwłaszcza dla rodowitych amerykańskich robotników.

KUPUJE

I płać najniższe ceny za brylanty, foto stare, srebrny, cer i kwiaty lombardów, kupuje, też garderobę, dywany i futra.

P. KOH,

Placowa 8. 9. (Iowa ofcyna II piętro)

Ogłoszenia drobne.

- AMble różn. przedają, 1 lotruwka 109 4 47 0
- Dziw! Anna zagubiła paszport polski i metrykę urodzenia, wydane w Włocławku 4175-3
- Włocławek Huda zagubiła kartę węglową, wydaną w magistracie 4183-1
- Podję Franciszka zagubił paszport polski, książeczkę z zagubioną, oraz kartę powołania rocznika 280, wydaną przez P. K. U. w Łodzi. 4 75-3
- Kupuje używane meble, garderobę, dywany, futra, dywany, niezbędny do życia, płać najwyższe ceny. Weinreich, ul. B. 19, front sklep. 3587-30
- Kowalik zagubił paszport polski, wód osobisty, wydany w Łodzi. 418-2
- Kawalik Antoni zagubił paszport polski, wód osobisty, wydany w Łodzi. 4169-8
- Kłeb i Fr. nieczek zagubił dowód tycm asowy, wydany w Pabjanicach. 3.02-1
- Niewiedomsa Władysława zagubiła kartę węglową, wydaną przez Magistrat w Łodzi. 4170-3

Owinka Marija w ubita paszport, niemiecki, wydany w Łodzi oraz kartę węglową i legitymację chlebową. 4171-3

Szatkowska Janina zagubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi, oraz świadectwo maturalne. 4177-3

Szymaniński Teofil zagubił paszport niemiecki, wydany w m. Brodzew. 4150-3

Mionia i Telarczyk zagubili paszport, wydany w Dalkówku, gmina Dalków. 419-3

Polk rz żelazny m. 20 się zgłosić zarząd Z. 4196-2

Uczeń do zecerzności potrzebny zaraz. Wymagane klasowe wykształcenie. Oferty pod „Uczeń” do Adm. nin. piśmie 4194-5